

BRUNON HOŁYST

BÓJKA I POBICIE ZE SKUTKIEM ŚMIERTELNYM

Zagadnienie skutku śmiertelnego w bójce i pobiciu jest wyjątkowo skomplikowane. Specyficzny rodzaj tych przestępstw dokonywanych w warunkach działania zbiorowego, dość osobliwa konstrukcja prawna, jak i wreszcie złożony proces motywacyjny u sprawców, decydujący o przystąpieniu do udziału w bójce — stwarzają specjalne trudności w dokonaniu oceny zagadnień istotnych z punktu widzenia etiologii, dynamiki i skutków przestępstwa określonego w § 2 art. 240 k. k.

Fakt, że czyn każdego z uczestników jest fragmentem działania większej liczby osób, przyczynia się z jednej strony do wytworzenia poglądu sugerującego łagodniejszą ocenę winy sprawcy, co znajduje wyraz przede wszystkim w sankcji (stosunek art. 225 k. k. do § 2 art. 240 k. k.), a następnie w stosowaniu wymiaru kary przez sądy, z drugiej zaś — wyłania potrzebę ostrzejszego traktowania uczestników bójek i pobicia ze względu na szczególne niebezpieczeństwo omawianej grupy przestępstw.

Przystąpienie do udziału w tego rodzaju działaniu przestępnym, jakim jest bójka i pobicie, zawiera w sobie niewątpliwie elementy ujemnie kwalifikujące zamiar przestępny, przede wszystkim dlatego, że sprawca liczy, iż wina indywidualna traci na ostrości będąc przesłonięta działaniem kolektywnym. W tej postawie sprawców tkwi poważna obawa wytworzenia się poczucia „potencjalnej bezkarności”, co wymaga bardziej zdecydowanego przeciwdziałania środkami represji karnej.

Szczególny ciężar gatunkowy przestępstw bójki i pobicia ze skutkiem śmiertelnym zasługuje na obszernie omówienie. Wystarczy wskazać, że w okresie ostatnich 6 lat (1955—1960) zginęło w wyniku tych przestępstw około 800 osób. Pamiętać jednak należy, że w bójkach, kończących się śmiercią jednego z uczestników, pozostali uczestnicy z reguły doznają ciężkich obrażeń ciała.

Przy rozważaniu problematyki bójki i pobicia ze skutkiem śmiertelnym nasuwa się kwestia przeprowadzenia analizy zagadnienia, w jakim zakresie skutek śmiertelny jest wynikiem intencjonalnej postawy

uczestników, czy też powstał pod wpływem zespołu czynników obiektywnych albo „czystego” przypadku. Innymi słowy, chodzi o rozstrzygnięcie kapitalnego zagadnienia, a mianowicie — czy przystąpienie do udziału w bójce lub pobiciu jest objęte zamiarem zadania jednemu z uczestników ciosu śmiertelnego, czy też śmierć jest następstwem okolicznych towarzyszących przebiegowi bójki. Łączy się z tym ściśle zagadnienie premedytacji w bójce, w ogóle nie uwzględnione w dotychczasowym piśmiennictwie. Powszechnie uważa się, że bójka należy do zjawisk żywiołowych zarówno ze względu na czynniki genetyczne, jak i symptomatologiczne. Samo pojęcie „bójki” skłania do tego rodzaju poglądu. Istota omawianego przestępstwa implikuje jakby brak premedytacji u sprawców, których działanie spowodowało skutek śmiertelny. Bliższa analiza nie pozwala na jednoznaczną ocenę wysuniętych zagadnień.

Nowela do kodeksu karnego z dnia 22 V 1958 r. wyodrębniła stan faktyczny pobicia ze skutkiem śmiertelnym, przewidując dwukrotnie wyższą karę za to przestępstwo. Ustawodawca tym samym podkreślił, że skutek działania przestępnego w warunkach bójki i pobicia nie może być obojętny dla oceny zamiaru sprawców, co z kolei wpływa na kształtowanie się odpowiedzialności karnej.

Ponadto w niniejszej pracy zostaną omówione istotne okoliczności podmiotowe i przedmiotowe przestępstwa określone w § 2 art. 240 k.k.¹. Badanie tych okoliczności dostarczyło niewątpliwie wiele materiału pozwalającego na dokonanie oceny kryminologiczno-kryminalistycznej tego przestępstwa, a jednocześnie w znacznym stopniu umożliwiło wyjaśnienie wysuniętego na wstępie zagadnienia. Rozważania i wnioski, jakie wysuwam z analizy problematyki bójki i pobicia ze skutkiem śmiertelnym, oparte zostały na badaniach 100 akt śledczych i sądowych, oraz danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości. Chociaż liczba 70 akt sądowych i 30 spraw umorzonych może wydawać się mała, to jednak umożliwiła ona przeprowadzenie analizy w stosunku do 203 sprawców, co w porównaniu z ogólną liczbą 140 osób skazanych z § 2 art. 240 k.k. na przestrzeni 1959 r. stanowi poważną podstawę badań.

¹ Dużo uwag nasunęły również własne badania i rozważania przeprowadzone nad przestępstwami, których stany faktyczne wyczerpują dyspozycje art. 240 § 1 k.k. i 241 k.k. Por. *Z problematyki kryminologicznej oraz kryminalistycznej przestępstw z art. 240 i 241 k.k.*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 1; *Odpowiedzialność karna poszkodowanego za udział w bójce*, „Nowe Prawo” 1961, nr 1; *Z zagadnień profilaktyki w sprawach z art. 240 i 241 k.k.*, „Problemy Kryminalistyki” 1981, nr 30; *Polityka karna wobec sprawców przestępstw z art. 240 i 241 k.k.*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 8—9.

Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że na ogólną liczbę skazanych w 1959 r.² 140 uczestników bójek ze skutkiem śmiertelnym, tylko 31 popełniło to przestępstwo w mieście, a 109 na wsi. Wśród skazanych było 137 mężczyzn i 3 kobiety.

W badaniach stanowiących przedmiot niniejszej pracy z okoliczności związanych z podmiotem na bliższe rozważanie zasługują: wiek, zawód, wykształcenie, stan cywilny oraz poprzednia karalność uczestników bójek (pobicia) ze skutkiem śmiertelnym. Z kolei zagadnienie alkoholu jako dominującego czynnika kryminogennego wymaga pewnego omówienia. Z okoliczności przedmiotowych przestępstwa analizie zostaną poddane kwestie dotyczące miejsca bójek (pobicia) i narzędzia. Wiek sprawców ilustruje tabela 1.

Tabela 1

Wiek	Liczba sprawców
do 17	2
17—21	72
21—25	56
25—29	35
29—33	20
33—37	2
37—41	4
41—45	2
45—49	1
49—53	5
53—57	2
57—61	1
ponad 61	1

Z danych wynika, że wiek 80,3% uczestników bójek zamyka się w granicach 29 lat. W tej grupie 35,5% sprawców nie przekroczyło 21 lat, 27,5% sprawców było w wieku 21—25 lat, a w grupie wieku 25—29 było 17,2% przestępców³.

Zawód uczestników bójek ze skutkiem śmiertelnym przedstawia tabela 2.

² W 1960 r. według wstępnych obliczeń statystycznych liczba skazanych z § 2 art. 240 k.k. wynosiła 305 osób. Liczba ta jednak obejmuje także nieprawomocne skazania.

³ Przeprowadzone badania kryminologiczno-kryminalistyczne nad przestępstwami kwalifikowanymi z § 1 art. 240, 241 k.k. wykazały, że 70,7% sprawców było w wieku do 29 lat. Por. *Z problematyki kryminologicznej...*, op. cit., s. 82.

Tabela 2

Zawód	Liczba sprawców
Niewykwalifikowani pracownicy fizyczni	101
Wykwalifikowani pracownicy fizyczni,	66
w tym:	
górnicy	18
pracownicy budowlani (murarze, cieśle, stolarze)	6
pracownicy metalowi (ślusarze, blacharze)	14
kierowcy pojazdów mechanicznych (szoferzy, traktorzyści)	13
oraz	15
szewcy	3
piekarze	3
krawcy	3
malarze	3
kolejarze	3
Posiadacze gospodarstw rolnych	32
Pozostający na utrzymaniu rodziny	4

Z zawodem sprawców (49,8% stanowią niewykwalifikowani pracownicy fizyczni) łączy się również ich wykształcenie (tabela 3).

Tabela 3

1–2 kl.	3–6 kl.	7 kl.	8 kl.	9 kl.	10 kl.	średnie
18	107	55	8	10	2	3

Mechanistyczna interpretacja przytoczonych danych dotyczących zawodu i wykształcenia prowadziłaby do wysunięcia nieściśłego wniosku o nasileniu tego rodzaju przestępczości w określonych grupach zawodu lub uwarunkowania jej stopniem wykształcenia. Bliższe prawdy wydaje się wysunięcie bardziej uogólnionego wniosku, że przestępstwo z § 2 art. 240 k. k. dominuje w środowiskach robotniczych i wiejskich, a udział przedstawicieli poszczególnych zawodów jest wykładnikiem naturalnych proporcji właściwych dla struktury tych środowisk.

Kilka uwag poświęcić należy stanowi cywilnemu uczestników bójek-pobicia (tabela 4).

Tabela 4

Stan cywilny	Liczba sprawców
Kawaler	111
Żonaty	88
Mężatka	3
Wdowa	1

Wstępna ocena przedstawionych danych prowadzi do wniosku, że 55,2% sprawców to osoby stanu wolnego. Jednakże wniosek ten nie pozwala na pełne wyjaśnienie badanego zjawiska. Z punktu widzenia kryminologii istotne jest uwzględnienie zmian psychicznych, które powstały w wyniku faktu małżeństwa, a nie samego formalnego momentu jego zawarcia. Analizując zagadnienie pod tym kątem widzenia, należy zwrócić uwagę na dane dotyczące wieku, z których wynika, że przytłaczająca większość sprawców nie przekroczyła 29 lat. Z zestawienia tabel obejmujących wiek i stan cywilny wynika aż nadto wyraźnie, że uczestnikami bójek (pobicia) są albo osoby, które jeszcze pozostają w stanie wolnym, lub też stan ten stosunkowo niedawno zmieniły, co nie pozwoliło im jeszcze na ukształtowanie nowej postawy życiowej.

Badanie zjawiska recydywy wykazało, że wśród 203 sprawców tylko 16 było poprzednio skazanych prawomocnym wyrokiem, z tego zaledwie 3 za przestępstwa przeciwko zdrowiu⁴.

Jest rzeczą charakterystyczną, że 98% uczestników bójek (pobicia) ze skutkiem śmiertelnym było w stanie upojenia alkoholowego.

Zestawienie tych danych pozwala na wysunięcie wniosku, że udział w dokonywaniu omawianych przestępstw nie wynika z trwałych dyspozycji psychicznych sprawców, na co wskazuje minimalna liczba przypadków recydywy. Dopuszczanie się tych przestępstw pod wpływem alkoholu i w atmosferze powstania lub nasilania konfliktu świadczy, iż alkohol jest dominującym czynnikiem kryminogennym.

Z kolei podam dane dotyczące miejsca bójek (pobicia) ze skutkiem śmiertelnym (tabela 5).

Tabela 5

Rodzaj miejsca	Liczba przypadków
Pomieszczenia, w których odbywały się zabawy (lub w pobliżu)	62
Ulice, podwórza, place	17
Pola, drogi	12
Mieszkanie sprawcy	3
Pomieszczenia, w których odbywały się uroczystości rodzinne (wesela, chrzciny)	4
Miejsca rozrywkowe otwarte	2

Z tabeli wynika, że 66% bójek wystąpiło w pomieszczeniach, w których zorganizowano zabawy (62% — publiczne, 4% prywatne). Błędem byłoby jednak sądzić, iż pozostałe 34% bójek powstało w zupełnie

⁴ Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że wśród 140 skazanych z § 2 art. 240 k.k. było 18 osób już poprzednio karanych za różne przestępstwa, w tym jedna z art. 240 k.k.

odmiennych warunkach. Jakkolwiek skutek śmiertelny bójki (pobicia) miał miejsce na polach, drogach, ulicach, to jednak w około 90% przypadków zainicjowanie bójki nastąpiło bezpośrednio na zabawie lub pozostawało w ścisłym związku z uczestnictwem w zabawie, jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej pewnej części sprawców.

W badaniach problematyki bójek bez skutku śmiertelnego okazało się, że tylko 20,5% przestępstw kwalifikowanych z art. 240 § 1 k.k. i 241 k.k. dokonanych zostało w pomieszczeniach, w których odbywały się zabawy publiczne, i że incydenty prowadzące do bójki miały bardziej różnorodne przyczyny i warunki powstania⁵.

Ciekawe wnioski nasuwają badania narzędzi używanych w bójce (pobicie). W toku analizy akt śledczych i sądowych zwrócono uwagę wyłącznie na te narzędzia, którymi zadano śmiertelne uszkodzenie ciała. Rodzaje tych narzędzi ilustruje tabela 6.

Tabela 6

Rodzaj narzędzia	Liczba sprawców
Sztacheta drewniana	26
Kamień	18
Nóż	13
Pałka drewniana, deska	12
Butelka	10
But	7
Siekiera	3
Żelazna sprężyna	2
Orczyk	1

W 8 przypadkach nie ustalono narzędzia, którym zadano śmiertelne uszkodzenie ciała.

Musi zwrócić uwagę fakt braku paralelizmu pomiędzy skutkiem śmiertelnym bójki (pobicia), a rodzajem użytego narzędzia, a więc niebezpieczeństwa, jakie ono w bójce przedstawia. Nóż, który w bójkach bez skutku śmiertelnego stanowił najczęstsze narzędzie przestępstwa (21%), w niniejszych badaniach występuje w 13% przypadków. Zjawisko stosunkowo rzadkiego występowania bardziej niebezpiecznych narzędzi wyraźnie wskazuje, że skutek śmiertelny jest przede wszystkim wynikiem nasilenia woli przestępczej i zdeterminowanego kierunku działania sprawców, a nie rezultatem użycia przypadkowo posiadanego narzędzia, które pozwala osiągnąć w warunkach podniecenia emocjonalnego sprawcy skutki przekraczające jego zamiar.

⁵ Por. Z *problematyki kryminologicznej...*, op. cit., s. 86.

Rozważania te prowadzą do obserwacji, że przy dokonywaniu czynów kwalifikowanych z § 2 art. 240 k.k. występuje groźniejszy z punktu widzenia kryminologicznego typ przestępcy niż w bójkach zakończonych ciężkim uszkodzeniem ciała. Uczestnicy bójek z art. 240 § 1 i 241 k.k. stanowią inny element przestępczy; dysponując bardzo niebezpiecznymi narzędziami (jak np. noże) potrafili oni kontrolować swoje działanie przestępne nie doprowadzając do nastąpienia skutku śmiertelnego, podczas gdy uczestnicy bójek kwalifikowanych z art. 240 § 2, k.k., mimo braku tego rodzaju narzędzi, osiągnęli realizację dominującego w nich zamiaru zadania śmierci. Słusznie zatem ustawodawca wyodrębnił stan faktyczny bójki (pobicia) ze skutkiem śmiertelnym, bowiem za takim wyróżnieniem przemawiają nie tylko przedmiotowe elementy czynu, lecz i trafnie uchwycona — jak wykazują powyższe badania — podmiotowa różnica pomiędzy przedstawionymi typami przestępców.

Omówione dotychczas zagadnienia nie wyczerpują całości problematyki. Niewątpliwie, z punktu widzenia kryminologii istotniejsze jest rozważenie kwestii struktury incydentu i przedstawienie relacji, w jakiej pozostaje skutek śmiertelny do przebiegu bójki oraz stosunku zamiaru przestępnego uczestników bójki (pobicia) do faktu spowodowania śmierci.

Materiał stanowiący przedmiot niniejszych badań dał podstawę do wyodrębnienia 4 grup stanowiących różne stany faktyczne bójek (pobicia). Analiza akt pozwoliła przyjąć kryterium klasyfikacyjne oparte na stopniu intencjonalności działania sprawców w kierunku spowodowania skutku śmiertelnego. Wskazane grupy obejmują następujące typy stanów faktycznych:

1. zorganizowana akcja pobicia z wyraźną intencją zadania uszkodzenia ciała, nie wyłączając nawet skutków śmiertelnych;
2. bójka, kiedy wypadek śmierci nie jest przypadkowy, a ofiarą jest osoba, w stosunku do której istniał silniejszy stopień uprzedniego antagonizmu u sprawcy;
3. bójka, w której ofiara jest przypadkowa, jednakże postawa uczestników wywierająca wpływ na przebieg bójki determinuje nastąpienie skutku śmiertelnego incydentu;
4. bójka, w której ofiara jest przypadkowa, a ponadto skutek śmiertelny stanowi wynik nieoczekiwanego i nieuzasadnionego warunkami przebiegu bójki ekscesu jednego z uczestników.

Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, że liczba przypadków przedstawionych w powyższych grupach zdecydowanie maleje w miarę zmniejszania się czynnika intencjonalności w działaniu sprawców. I tak w grupie 1, w której najwyraźniej zarysowuje się zamiar przestępny, liczba przypadków wynosi 48,5%; również grupa 2 cechuje się sto-

sunkowo dużym nasileniem przypadków (24,2%). Na pozostałe grupy, w których osoba denata była w pewnym sensie przypadkowa, przypada: w grupie 3 — 15,2%, a w grupie 4 — 12,1%.

Przytoczone liczby wskazują, że przypadki kwalifikowane z art. 240 § 2 k.k. są bardzo zbliżone do kwalifikowanych z art. 225 k.k. pod względem oceny działania i postawy psychicznej sprawców.

Dla ogólnej charakterystyki grupy 1 przedstawię kilka typowych dla niej stanów faktycznych.

Na zabawie oskarżony Edmund S. tańczył z Lidią S. Do tańczących podszedł Kurt G., który w sposób brutalny odbił Edmundowi S. partnerkę. Edmund S. żywiąc głęboką urazę z tego powodu, postanowił się zemścić. Kiedy po zabawie Kurt G. wracał do domu, Edmund S. przy pomocy swojego kolegi Floriana B. napadł na niego. Napastnicy dotkliwie pobili Kurta G., który w następstwie odniesionych ran tłuczonych zmarł.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał z art. 240 § 2 k.k. Edmunda S i Floriana B. na kary po 4 lata więzienia (sygn. akt. VII. K. 80/58).

Oskarżeni Henryk B., Zygmunt N. oraz Henryk O. wraz z Janem S. wypili w restauracji większą ilość wina. Po opuszczeniu restauracji wynikła sprzeczka na tle rozliczenia pieniędzy, przy czym podejrzewano, że Jan S. nie wyliczył się z 25 złotych. W związku z tym 3 oskarżeni zaczęli bić. Jana S.; w wyniku kopania nastąpiło pęknięcie czaszki. Jan S. poniósł śmierć.

Sąd Wojewódzki w Gdańsku skazał z art. 240 § 2 k.k. wszystkich oskarżonych na kary po 4 lata więzienia (sygn. akt IV. K. 252/59).

Po zabawie tanecznej oskarżony Henryk S. w wyniku incydentu zorganizował grupę 3 osób w celu zrealizowania zemsty na osobie Tomasza Z. Grupa ta dokonała napaści na Tomasza Z. Wspólnie bijąc i kopiąc oskarżeni spowodowali śmierć Z.

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał z art. 240 § 2 k.k. 2 oskarżonych na kary po 10 lat więzienia, a 1 na 5 lat więzienia (sygn. akt IV K. 629/59).

Z opisanej struktury stanów faktycznych wynika, że przypadki pobicia ze skutkiem śmiertelnym pozostają na pograniczu czynów, które mogłyby zostać objęte kwalifikacją art. 225 k.k. w związku z art. 27 k.k. W tej grupie działanie sprawców nakreślone jest wspólnym zamiarem przestępnym. Wspólna akcja uczestników pobicia, niezależnie od tego faktu, kto zadał cios śmiertelny, przybiera typowe formy współuczestnictwa i wzajemnej pomocy. Wyłania się jedynie trudność ustalenia, czy wszystkim lub niektórym z uczestników przypisać można zamiar spowodowania śmierci. I ta wątpliwość prawdopodobnie decyduje o powszechnym stosowaniu kwalifikacji § 2 art. 240 k.k. Wprawdzie w tych przypadkach brak jest ewidentnych dowodów istnienia zamiaru spowodowania śmierci, tym niemniej, czy można pominąć bez należytego rozważenia liczne w wielu sprawach przesłanki, które często stwarzają nieodparte domniemanie faktyczne, uzasadniające przyjęcie u sprawców

istnienia dolus eventualis dokonania zabójstwa. Akcja pobicia rozpoczyna się przecież od uzgodnienia planu działania; realizacja zamiaru poprzedzona jest tego rodzaju przygotowaniem, które zapewnia liczebną przewagę sprawców, a często nawet — staraniami w kierunku uzyskania odpowiednich narzędzi. Sam przebieg pobicia wskazuje, iż działanie sprawców cechuje duża doza uporczywej bezwzględności, świadczącej o tym, iż skutek śmiertelny nie wynika z przypadkowego zbiegu okoliczności, lecz pozostaje w sferze, jeżeli nie bezpośredniego zamiaru, to z pewnością możliwości przewidywania i godzenia się z nastąpieniem tego skutku. U żadnego z uczestników pobicia objętych aktem oskarżenia i wyrokiem skazującym z art. 240 § 2 k.k. nie stwierdziłem jakiegokolwiek przypadku osłabienia woli przestępnej w toku działania, choć nasilenie akcji napastniczej wskazywało na skutek śmiertelny jako nieuchronny wynik akcji pobicia.

Niestety, przedstawione rozważania nie są uwzględniane w dostatecznej mierze w praktyce prokuratur oraz w orzecznictwie sądów. Obserwuje się schematyzm w ocenie stanów faktycznych, z generalną tendencją do kwalifikowania wszystkich przypadków, w których występuje większa liczba sprawców, z art. 240 § 2 k.k. Fakt, że przeważająca ilość przypadków omawianej grupy, ze względu na elementy podmiotowe i przedmiotowe, bardzo bliska jest możliwości przyjęcia oceny pozwalającej na zastosowanie kwalifikacji z art. 225 k.k., znajduje wyraz jedynie w stosowaniu przez sądy wysokich sankcji karnych. Średnia obliczona na podstawie ogółu przypadków (po wyłączeniu kar wymierzonych ustalonym sprawcom skutku śmiertelnego) wynosi 4,5 roku, co stanowi najwyższy średni wymiar kary w badanych grupach.

Do grupy 2, jak już wskazałem, zaliczam te przypadki, w których wynik śmiertelny powstał w warunkach bójki, lecz ofiara nie należała do osób przypadkowych.

Poniższe stany faktyczne dostatecznie charakteryzują omawianą grupę bójek.

Oskarżony Stanisław L. na zabawie tanecznej zaatakował dwóch uczestników, a gdy Wacław P. chciał przeszkodzić temu incydentowi, wówczas L. i jego kolega Tadeusz B. skierowali swój atak na Wacława P., żywiąc do niego uprzednio nienawiść. Oskarżeni zadali mu pięścią ciosy w głowę, a przewróconego na ziemię kopali, w wyniku czego nastąpiła śmierć.

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wymierzył kary z art. 240 § 2 k.k. 10 i 5 lat więzienia (sygn. akt IV K. 181/59).

Na zabawie tanecznej w prywatnym mieszkaniu grupa młodych mężczyzn wszczęła bójkę. Gdy właściciel mieszkania wszedł do izby z zamiarem wyproszenia awanturników, został uderzony sztachtetą w głowę.

Wyrokiem Sądu Powiatowego w Rawie Mazowieckiej oskarżeni zostali skazani z art. 240 k.k. na kary od 8 miesięcy do 4 lat więzienia (sygn. akt Kp 1115/56).

W PGR odbywały się dożynki. W czasie zabawy tanecznej powstały zatargi na tle dziewczyny. Podczas bójki oskarżeni, żywiąc od dawna niechęć do brygadzysty Bronisława D., który nawet nie był bezpośrednio zaangażowany w tym incydencie, skierowali się przeciwko niemu. Bijąc i kopiąc Bronisława D. spowodowali jego śmierć.

Sąd Wojewódzki w Opolu wymierzył kary od 1 roku do 5 lat więzienia (sygn. akt. IV K. 272/60).

Niewątpliwie grupa 1 i 2 mają pewne elementy wspólne. Zachodzą jednak pomiędzy nimi bardzo istotne różnice. W omawianej grupie bójka rozpoczyna się bez wyraźnej intencji pobicia określonej osoby. Zamiar kierunkowy krystalizuje się dopiero w dalszym stadium bójki pod wpływem jakiejś szczególnej okoliczności (jak przystąpienie do uczestnictwa w bójkę osoby, w stosunku do której istnieje uprzedzenie lub wystąpienie uczestnika bójki z nieprzyjaźnie ocenioną akcją).

Już powyższe uwagi wskazują, że zamiar przestępny uczestników w rozpatrywanym typie bójki w chwili jej rozpoczęcia ma niewątpliwie słabsze nasilenie. Czynniki etiologiczne tego przestępstwa różnią się swoją treścią od elementów przyczynowych decydujących o powstaniu i przebiegu akcji pobicia, która przez kierunkowość działania sprawców zbliżona jest do konstrukcji art. 225 k.k. Kierunkowość działania nie tkwi u podstaw schematu stanów faktycznych przedstawionych w grupie 2, lecz jest czynnikiem okazjonalnym, który mógł zaistnieć w toku przebiegu bójki lub też incydent w swoim przebiegu mógł nie zawierać tego czynnika. Stąd przynajmniej w pierwszej fazie bójki czysta konstrukcja § 2 art. 240 k.k. — w myśl założeń ustawodawcy — jest niewątpliwa. Okoliczność, że w dalszym stadium bójki zaznacza się kierunkowość działania w warunkach wyraźnie skryzystalizowanego zamiaru zadania uszkodzeń ciała (bez wyłączenia nawet skutku śmiertelnego) stanowi element agrawujący winę, chociaż nie w tym stopniu, jak w przypadkach objętych grupą pierwszą, w których intencjonalność działania zdecydowała o podjęciu i przebiegu akcji pobicia. Rozważane okoliczności znajdują również wyraz w orzecznictwie sądów, bowiem — jak wynika z badań — średnia wymiaru kary (po wyłączeniu kar wymierzonych sprawcom skutku śmiertelnego) wynosi 3 lata i 4 miesiące.

W grupie 3 znajdują się przypadki bójek, których przebieg najbardziej odpowiada dogmatycznym założeniom § 2 art. 240 k.k. Dla ogólnej charakterystyki tego rodzaju bójek przytaczam poniżej typowe stany faktyczne.

Na zabawie tanecznej wybuchła bójka pomiędzy grupami mieszkańców dwóch wsi. W czasie walki jeden z uczestników został ugodzony nożem, w wyniku czego zmarł.

Sąd Wojewódzki w Krakowie skazał z art. 240 k.k. 5 uczestników na kary od 1 roku do 4 lat więzienia (sygn. akt IV. K. 213/57).

Oskarżony Marian B. ze swoimi kolegami przyszedł do prywatnego mieszkania, w którym odbywała się zabawa taneczna. Gdy ich pomimo stawianego oporu usunięto z mieszkania, Marian B. rzucił kamieniem w kierunku grupy przeciwników. Ugodzony kamieniem Franciszek Sz. poniósł śmierć.

Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego skazał Mariana B. z art. 230 § 2 na 8 lat więzienia, a pozostałych uczestników z art. 240 § 2 na 1 rok, 2 lata oraz 2 lata i 6 miesięcy (sygn. akt. IV K. 125/59).

Z badań stanów faktycznych bójek objętych grupą 3 wynika, że wynik śmiertelny nie jest przypadkowy. Stanowi on konsekwencję stopnia nasilenia antagonizmów, zaostrenia się agresywnej postawy i środków działania uczestników, co niewątpliwie pozostaje w związku z cechami podmiotowymi osób uczestniczących w tego rodzaju incydentach. Jednakże osoba denata jest przypadkowa, bardzo często nawet nie znana tym sprawcom, których działanie spowodowało śmierć.

Bliższa analiza stanów faktycznych tego rodzaju bójek pozwala na stwierdzenie zjawiska, które w poprzednich grupach należało do sporadycznych przypadków, a mianowicie dużej rozpiętości zamiaru przestępnego przejawiającego się w sposobie działania. Jest rzeczą charakterystyczną, że w poprzednio omówionych grupach, w których akcja przestępna nacechowana była elementami solidarności wyznaczonymi określonym celem, zidentyfikowanie sprawcy śmiertelnego uszkodzenia, tylko wyjątkowo dało się osiągnąć. Stąd powszechna niemal kwalifikacja, obejmująca § 2 art. 240 k.k. wszystkich uczestników. W grupie 3, w związku z bardziej indywidualną postawą poszczególnych uczestników, z mniejszą koordynacją i koncentracją akcji przestępnej, przebieg bójki pozwala na stwierdzenie konkretnych działań i zachowania się poszczególnych sprawców, co z kolei często umożliwia ustalenie osoby, która spowodowała śmierć.

Przedstawione zagadnienia rzutują na obraz orzecznictwa sądów W przeważającej liczbie przypadków sprawca skutku śmiertelnego jest ustalony, chociaż zbyt często stosowana kwalifikacja § 2 art. 230 k.k. musi w wielu sprawach budzić uzasadnione zastrzeżenia. W stosunku do pozostałych uczestników bójki kary charakteryzują się dość dużym zróżnicowaniem, co znajduje wytlumaczenie w strukturze uczestnictwa cechującej tę grupę bójek. Średnia wymiaru kary (po wyłączeniu kar wymierzonych ustalonym sprawcom skutku śmiertelnego) wynosi 2 lata

i 4 miesiące. Abstrahując od zagadnienia ogólnego poziomu wymierzanych kar, uznać należy, że wyraźny spadek średniej kary jest uzasadniony czynnikami przedmiotowymi i podmiotowymi, charakteryzującymi incydenty objęte omawianą grupą.

Grupa 4 bójek charakteryzuje się w zasadzie dwoma elementami, a mianowicie: przypadkowością osoby denata i faktem, że wynik śmiertelny powstał nieoczekiwanie w tym sensie, iż przebieg bójki nie wskazywał na możliwość takiego skutku. Klasycznym przykładem są tego rodzaju stany faktyczne (niżej opisane), w których działanie jednego z uczestników bójki można określić mianem ekscesu.

Marian W. nieproszony przyjechał na prywatną zabawę z sąsiedniej wsi. Dziewczęta nie chciały z nim tańczyć. Marian W. zaczął zachowywać się awanturniczo. Wówczas 3 młodych ludzi: Tadeusz S., Witold P. oraz Antoni K. przy użyciu siły usunęli go z terenu zabawy. Gdy Marian W. znajdował się poza ogrodzeniem domu i cel akcji można było uważać za osiągnięty, wówczas podbiegł do niego Antoni K. i orczykiem zadał śmiertelny cios w głowę.

Sąd Wojewódzki w Białymstoku skazał Antoniego K. z art. 225 § 1 na 8 lat więzienia, a pozostałych uczestników z art. 240 § 2 k.k. po 2 lata więzienia (sygn. akt IV. K. 284/58),

W czasie zabawy w PGR powstała bójka. Gdy współuczestnicy zabawy rozdzielili bijących się, wówczas Ajko J. wyciągnął nóż i uderzył nim Stanisława L., który poniósł śmierć.

Sąd Wojewódzki w Koszalinie skazał Ajkę J. z art. 225 § 1 k.k. na 12 lat więzienia, a pozostałych z art. 240 § 2 od 1 roku do 4 lat więzienia (sygn. akt IV. K. 42/59).

W omawianej grupie bójek sprawca skutku śmiertelnego jest znany i objęty kwalifikacją art. 225 k.k. Z przebiegu incydentu wynika duża rozpiętość pomiędzy nasileniem złej woli u sprawcy śmierci a innych uczestników, których działanie nie pozostaje w żadnym stosunku proporcjonalnym do indywidualnego ekscesu sprawcy zabójstwa. Z tego też względu można byłoby sądzić, iż wysokość kar powinna kształtować się w granicach stosunkowo niższych w porównaniu z grupą poprzednią. Badania wykazały jednak, iż średni wymiar kar przy kwalifikacji z § 2 art. 240 k.k. wynosi 2 lata i 5 miesięcy, co stanowi wyższy średni wymiar kary o 2 miesiące aniżeli stosowany wobec uczestników bójek w grupie trzeciej.

Wydaje się, że podkreślenie tego faktu uzasadnia wysunięcie pewnych wątpliwości co do stosowanej polityki karnej.

Dla pełniejszego obrazu polityki karnej wobec uczestników bójek ze skutkiem śmiertelnym podaję poniżej dane Ministerstwa Sprawiedliwości. Dane te obejmują wymiar kar z art. 240 § 2 k.k. prawomocnie orzeczonych na przestrzeni 1959 r. (tabela 7).

Tabela 7

Ogółem	Do 6 m. aresztu	6 m.	Do 1 r.	1—2	2—3	3—5	5—10	Z tego zawieszono
140	1	3	14	38	26	40	18	4

Interesujące uwagi nasuwają się przy badaniu zależności wymiaru kary od liczby uczestników bójek (pobicia). Otóż, okazuje się, że stosowane środki represji karnej pozostają w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do liczby uczestników. I tak na przykład średni wymiar kary przy 3 uczestnikach bójek wynosi 4 lata, a przy 4—7 uczestnikach tylko 3 lata.